

Sygn. akt IX Ca 1218/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Żegarska (spr.)
Sędziowie:	SO Mirosław Wieczorkiewicz SO Jacek Barczewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marta Borowska

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. P. poprzednio W., J. W. i E. W.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódek od wyroku Sądu Rejonowego w Biskupcu z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. akt I C 174/15,

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że zasądza od pozwanej M. P. na rzecz powódek L. P. i E. W. kwoty po 1 444,99 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści cztery złote dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami od 21 maja 2015r. do dnia zapłaty oraz zasądza od pozwanej M. P. na rzecz powódki J. W. kwotę 1 926,65 zł (jeden tysiąc dziewięćset dwadzieścia sześć złotych sześćdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od 21 maja 2015r. do dnia zapłaty, oddala powództwo w pozostałym zakresie oraz nie obciąża powódek kosztami procesu,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. nie obciąża powódek kosztami procesu za instancję odwoławczą.

Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska Jacek Barczewski

Sygn. akt IX Ca 1218/17

UZASADNIENIE

Powódki L. W. obecnie P., J. W. i E. W. domagały się zasądzenia od pozwanej M. P. kwot po 13.888 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazały, że w dniu 6 marca 2011 r. zmarła babcia powódek S. W.. Spadkodawczyni nie pozostawiła po sobie żadnego majątku, ponieważ przed śmiercią nieodpłatnie przeniosła na rzecz pozwanej udział w nieruchomości gruntowej położonej w C. na rzecz pozwanej. S. W. nie pozostawiła testamentu, w chwili śmierci była wdową, jeden z synów zmarł przed nią. Zatem do kręgu spadkobierców ustawowych należą: powódki (córki zmarłego syna) oraz pozwana. Wartości spadku wynosi co najmniej 166.666 zł. Przedmiotowa kwota stanowi równowartość udziału w nieruchomości jaki spadkodawczyni nieodpłatnie przeniosła na rzecz pozwanej.

W odpowiedzi pozwana M. P. domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia od każdej z powódek kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że S. W. w testamencie notarialnym wydziedziczyła powódki za nieutrzymywanie z nią kontaktów. Ponadto zakwestionowała wartość nieruchomości podaną w pozwie.

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2017 r., Sąd Rejonowy w Biskupcu oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążenia powódek kosztami procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana M. P. jest córką spadkodawczyni S. W.. Powódki L. W., J. W. i E. W. są córkami W. W., a wnuczkami S. W.. Testamentem notarialnym z dnia 25 czerwca 2007 r. S. W. do całego spadku powołała swoją córkę M. P.. Jednocześnie dokonała wydziedziczenia swojego syna K. W. z powodu jego alkoholizmu, a także swoje wnuczki L. W., E. W. i J. W., które od roku nie utrzymują z nią żadnych kontaktów. K. W. zmarł w dniu 25 marca 2008 r. W dniu 10 lipca 2007 r., S. W. nieodpłatnie przeniosła udział 4/6 we własności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w C. na rzecz M. P. (Kw. nr (...)). Jednocześnie M. P. przyznała na wyłączną własność nieruchomości obciążoną na rzecz swojej matki S. W. - do czasu śmierci - służebnością osobistą. W dniu 24 listopada 2010 r., J. P. i E. P. ustanowili na rzecz S. W. służebność osobistą mieszkania w lokalu nr. położonym w B. przy placu (...) pod nr. (...) W mieszkaniu tym został przeprowadzony generalny remont wszystkich pomieszczeń. Wartość służebności osobistej ustanowionej na nieruchomości lokalowej wykonywanej przez uprawnioną w okresie od 24 listopada 2010 r. do 6 marca 2011 r. wynosiła 1.778 zł. D. K. wraz z niepełnoletnimi córkami L., J. E. W. wyprowadziła się do O.. L., J. E. W. czasami przyjeżdżały do babci, to większość czasu spędzały w gronie swoich rówieśników, m.in. A. K. (1), u której nocowały. Raz do S. W. przyjechała L. W. i pomogła przygotować opał na zimę. S. W. tęskniła za wnuczkami, dzwoniła do nich, czasami obdarowywała je niewielkimi kwotami pieniężnymi, jednakże one nie chciały jej odwiedzać. S. W. zmarła 6 marca 2011 r. Koszty pogrzebu, a także postawienie pomnika dla S. W. pokryła M. P.. Wartość nieruchomości położonej w C. wynosi 192.667,00 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie powódek o wypłatę zachowku po S. W. nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ spadkodawczyni wydziedziczyła wnuczki w testamencie. Postępowanie dowodowe potwierdziło, że zachowanie powódek wypełniało przesłanki uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy. Z zeznań świadków wynika, że wnuczki nie odwiedzały babci i nie chciały utrzymywać z nią żadnych kontaktów. S. W. usiłowała kontaktować się z wnuczkami telefonicznie, jednakże one nie były tym zainteresowane. Powódki przyjeżdżały do miejscowości w której mieszkała babcia, tylko po to aby odwiedzać swoich rówieśników. Mając powyższe okoliczności na uwadze, powództwo zostało oddalone na podstawie art. 991 § 1 k.c. w zw. z art. 1008 pkt. 3 k.c. O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyły powódki, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu I instancji w części oddalającej powództwo o wypłatę zachowku.

Powódki zarzuciły zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie następujących przepisów prawa materialnego i procesowego:

1. art. 991 § 1 k.c. w zw. z art. 1008 pkt. 3 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na mylnym uznaniu, że niezawiniony oraz niezależny wyłącznie od woli małoletnich - w dacie sporządzenia testamentu powódek - brak a w zasadzie trwające przez rok ograniczenie kontaktu ze spadkodawcą stanowiło uporczywe niedopełnienie względem

spadkodawcy obowiązków rodzinnych opisanych w art. 1008 pkt 3 k.c., będące podstawą do ich wydziedziczenia i pozbawienia należnego im zachowku,

2. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na całkowitym pominięciu - w ocenie więzi rodzinnej pomiędzy spadkodawcą a uprawnionymi do zachowku w tym intensywności kontaktów powódek zarówno przed jak i w dacie sporządzenia testamentu - faktów iż: małoletnie wówczas powódki z powodu okoliczności na które nie miały wpływu i za które nie odpowiadały, bez własnej woli opuściły dom rodzinny będący jednocześnie miejscem zamieszkania spadkodawcy i na stałe zamieszkały ze swoim przedstawicielem ustawowym - matką w innej odległej miejscowości, pominięcie faktu braku samodzielności życiowej i finansowej powódek z uwagi na ich wiek, szczególnie trudnej sytuacji materialnej wobec nie wykonywania przez ich ojca obowiązku alimentacyjnego jak również kontynuowania w tym okresie przez powódki nauki w szkołach, i w konsekwencji na błędnym przyjęciu przez Sąd zarówno na etapie subsumcji jak i wyrokowania, że powódki postępując co najmniej nieetycznie postępując upórcozywie naruszyły swoje obowiązki rodzinne względem spadkodawcy poprzez zaprzestanie z nią kontaktów w związku z czym wydziedziczenie ich było zasadne,

3. art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału tj. zeznań świadków M. K., A. K. (2), A. P. potwierdzających twierdzenia powódek o utrzymywaniu kontaktów ze spadkodawczynią, z których wynika, iż powódki przed, w dacie i po sporządzeniu testamentu w 2007 r. co najmniej do marca 2008 r. utrzymywały częste kontakty ze spadkodawczynią bowiem odwiedzały spadkodawczynię i zamieszkującego z nią do marca 2008 r. ich ojca a syna spadkodawczyni K. pomimo tego, że były małoletnie i po rozwodzie rodziców mieszkały z matką w innej miejscowości oraz że w miarę swojego wieku i możliwości pomagały spadkodawczyni w jej życiu codziennym, jak również kontaktów tych nie zaprzestały po śmierci K. W., przy czym odwiedzając babcię odwiedzały również w/w świadków - swoje rówieśniczki - a w konsekwencji błędne ustalenie, że kontakty powódek z rówieśniczkami przy okazji pobytów w C. a szczególnie sporadyczne nocowanie u jednej ze świadków A. P. przemawiały za tym iż, twierdzenia powódek o utrzymywaniu kontaktów ze spadkodawczynią były jedynie subiektywnymi ich twierdzeniami, że „wywiązywały się z obowiązków rodzinnych, tj. utrzymywaniem bliskich więzi rodzinnych ze swoją babcią” (kontaktów z nią) w rzeczywistości zaś celem ich przyjazdów do miejscowości w której mieszkała babcia była rzekomo chęć odwiedzenia swoich rówieśników.

Mając powyższe na uwadze, powódki wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego jej rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Nie negując prawidłowości przeprowadzonego postępowania dowodowego i przytoczonych - w niezbędnym zakresie - ustaleń, Sąd Okręgowy uznaje, że wydziedziczenie powódek przez spadkodawczynię S. W. w testamencie notarialnym z dnia 25 czerwca 2007 r. jest bezskuteczne, albowiem podstawa wydziedziczenia nie istniała w dacie testowania.

W niniejszej sprawie powódki L. W., J. W. i E. W. domagały się zasądzenia od pozwanej M. P. kwot po 13.888 zł z tytułu zachowku po zmarłej w dniu 6 marca 2011 r. S. W. (babcia powódek).

Pozwana w toku postępowania przed Sądem I instancji podniosła, że spadkodawczyni w testamencie notarialnym z dnia 25 czerwca 2007 r. wydziedziczyła powódki, a tym samym zgłoszone roszczenie - stosownie do przepisu art. 1008 k.c. - nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 991 k.c., zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo, jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (§ 1). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź

w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (§ 2).

Z kolei przepis art. 1008 k.c. stanowi, że spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku, jeżeli wbrew woli spadkodawcy postępują uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (pkt. 1), dopuścili się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci (pkt. 2) lub uporczywie nie dopełniali względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych (pkt. 3).

W przedstawionej sytuacji - stosownie do przepisu art. 1011 k.c. - do dziedziczenia dochodzą zstępni wydziedziczony, którzy uzyskują prawo do zachowku.

Z akt niniejszej sprawy wynika, że spadkodawczyni S. W. miała dwójkę dzieci: córkę M. P. oraz syna K. W..

W testamencie notarialnym z dnia 25 czerwca 2007 r., spadkodawczyni do całości spadku powołała M. P. oraz wydziedziczyła swojego syna K. W. z powodu jego alkoholizmu oraz swoje wnuczki L. W., E. W. i J. W. (córki K. W.) z powodu nieutrzymywania od roku żadnych kontaktów z testatorką (k. 56).

K. W. zmarł w dniu 25 maja 2008 r. (k. 14), a tym samym powódki mogły dochodzić zachowku po S. W. – ale tylko w przypadku wykazania - że przedstawiona podstawa wydziedziczenia jest bezpodstawną.

Należy bowiem wskazać, że wydziedziczenie stanowi materialnoprawną przesłankę unicestwiającą roszczenie o zachówek (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2014 r., I Cz 57/14, Lex nr 1500659). Jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że dana przesłanka musi rzeczywiście istnieć, stąd też spadkobierca bezpodstawnie wydziedziczony może dochodzić zachowku powołując się na bezzasadność wydziedziczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1974 r., sygn. akt I CR 873/74, Legalis nr 18447).

Z powyższego wynika, że istota niniejszej sprawy sprowadzała się do oceny, czy wydziedziczenie powódek przez S. W. było uzasadnione.

Jak zostało wyżej zasygnalizowane, wydziedziczenie wnuczek przez spadkodawczynię było podyktowane nieutrzymywaniem przez powódki kontaktu z S. W. przez okres roku.

W ocenie Sądu Okręgowego, tak sformułowaną podstawę wydziedziczenia, swą dyspozycją obejmuje pkt. 3 art. 1008 k.c. który wskazuje, że spadkodawca może w testamencie pozbawić uprawnionego prawa do zachowku, jeżeli ten uporczywie nie dopełnia wobec niego obowiązków rodzinnych.

Warto w tym miejscu wyjaśnić, że każda podstawa wydziedziczenia wymaga spełnienia łącznie kilku kryteriów: postępowanie spadkobiercy musi być naganne, sprzeczne z wolą spadkodawcy, uporczywe, nie jednorazowe, a nadto powinno istnieć w dacie testowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 marca 2017 r., I ACa 1201/16, Lex nr 2295284).

Niewątpliwie obowiązki rodzinne zależą od tego, kim jest uprawniony do zachowku i spadkodawca. Mogą one wynikać z małżeństwa, pokrewieństwa, przysposobienia. Inaczej należy bowiem określić obowiązki rodzinne małżonków, rodziców i dzieci, czy - tak jak w niniejszej sprawie - krewnych w linii prostej (relacja babcia- wnuczki).

Zgodnie z przepisem art. 128 k.r.o., krewnych w linii prostej łączy obowiązek alimentacyjny.

W niniejszej sprawie, powódki nie byłyby obowiązane do obowiązku alimentacji spadkodawczyni, gdyż S. W. otrzymywała wystarczającą pomoc od pozwanej M. P. (córka).

Z materiału dowodowego sprawy jednoznacznie wynika, że pozwana przejęła na siebie (zwłaszcza po śmierci ojca powódek) całkowity ciężar opieki nad spadkodawczynią. Takie zachowanie niewątpliwie zasługuje na pochwałę,

niemniej jednak należy pamiętać, że - stosownie do art. 129 § 1 k.r.o. - obowiązek pozwanej (córki) wyprzedzał obowiązek powódek (wnuczek).

Godzi się jednak zauważyć, że powódki nie będąc obowiązane do alimentacji spadkodawczyni, powinny wyrażać zainteresowanie chorą babcią i utrzymywać z nią w miarę możliwości regularne kontakty.

Analiza orzecznictwa sądów powszechnych w omawianej materii prowadzi do wniosku, że do najbardziej typowych przykładów niedopełnienia obowiązków rodzinnych zalicza się właśnie zerwanie kontaktów osób uprawnionych do zachowku z spadkodawcą (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 stycznia 2011 r., I ACa 1021/10, Legalis nr 333332, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 kwietnia 2015 r., I ACa 985/14, Legalis nr 1249622).

Z przepisu art. 1008 pkt. 3 k.c. wynika, że niedopełnianie obowiązków rodzinnych powinno mieć charakter uporczywy. Chodzi tutaj zarówno o cechę postępowania uprawnionego (wielokrotność, długotrwałość, nieustanność), jak i jego stawienie psychiczne (upór, zatwardziałość, zła wola). Przy ocenie, czy przesłanka ta została spełniona, należy kierować się pewną dozą rygoryzmu, bowiem nie każde odstępstwo od modelu idealnego w relacjach rodzinnych może stać się podstawą wydziedziczenia (tak. K. Osajda, Komentarz do przepisu art. 1008 k.c., opublikowany w Legalis).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2002 r. stwierdził wręcz, że zaniechanie widywania się spowodowane wzajemnymi zarzutami, nawet jeżeli trwało przez kilka lat, nie może samo przez się być poczytane za uporczywe niedopełnianie obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy (II CKN 1397/00, Legalis nr 277213).

Tymczasem okoliczności niniejszej sprawy - zwłaszcza istniejące w momencie sporządzenia testamentu - nie pozwalają przyjąć, że powódki zaniechały odwiedzania spadkodawczyni z własnej winy.

Z zeznań powódek przesłuchanych w charakterze strony wynika, że początkowo - wraz z rodzicami i babcią - zamieszkiwały w domu jednorodzinnym położonym na terenie miejscowości C..

Następnie w 2003 r., matka powódek odeszła od K. W. (ojciec powódek) z powodu jego alkoholizmu, zabierając córki ze sobą i zamieszkując w oddalonej od C. o niemal 88 km O. (k. 215 zeznania L. W.).

Z powyższego wynika, że w momencie wyprowadzenia się z C. L. W. miała 14 lat, E. W. miała 12 lat, a J. W. miała 9 lat. Z kolei w momencie wydziedziczenia powódki miały odpowiednio 17, 16 i 13 lat.

Trudno zatem było oczekiwać od małoletnich wnuczek, że same przydadają do babci mieszkającej o 88 km od O.. Warto przy tym pamiętać, że powódki nie osiągały wówczas żadnych dochodów i były całkowicie zależne finansowo od swojej matki. Tymczasem każda z przesłuchanych powódek wskazała, że po wyprowadzeniu się z C. ich sytuacja majątkowa była bardzo trudna. Nie można również zapominać o tym, że spadkodawczyni zamieszkiwała w jednym domu z K. W., który był alkoholikiem i to przez niego powódki musiały wyprowadzić się z C..

Niemniej jednak należy wskazać, że świadkowie przesłuchani w sprawie, w przeważającej części potwierdzili twierdzenia powódek o utrzymywaniu kontaktów ze spadkodawczynią.

Świadek M. K. zeznała, że powódki po przeprowadzeniu się do O. odwiedzały swoją babcią i były to wizyty częstsze niż raz do roku (k. 171). Taki sam wniosek płynie z zeznań A. P. (k. 173 - 174) i A. K. (2) (k. 172 - 173).

Świadek A. P. - u której według twierdzeń pozwanej miały przebywać powódki po przyjeździe do C. - wyjaśniła, że powódki zdecydowanie częściej nocowały u babci. Jednakże zdarzały się pojedyncze przypadki, że powódki - jako koleżanki - nocowały u świadka.

Z kolei zeznania świadków B. S. (k. 176 - 178) i J. P. (k. 180 - 182) odnośnie kontaktów powódek z babcią nie były jednoznaczne.

Świadek B. S. zeznała, że L. W. odwiedzała babcię w C.. Następnie wskazała, że wnuczki nie odwiedzały babci już od 2009 r., a po chwili dodała, że wnuczki nie odwiedzały S. W. już przed śmiercią swojego ojca K. W. w 2008 r.

Świadek J. P. (mąż pozwanej) początkowo zeznał, że wnuczki przestały odwiedzać teściową na 2 lata przed jej śmiercią, po czym wskazał, że jednak wizyty zostały zaprzestane na dwa lata przed sporządzeniem testamentu (w samym testamencie jest wzmianka o braku kontaktów przez rok).

Warto przy tym zauważyć, że M. P. wskazywała na duże zainteresowanie i życie S. W. z swoimi wnuczkami (k. 216). Jednakże z akt sprawy (zwłaszcza z zeznań powódek) nie wynika, aby spadkodawczyni kiedykolwiek odwiedziła swoje wnuczki w O..

Takie zachowanie jest zaskakujące, ponieważ jeżeli zgodnie z twierdzeniami pozwanej S. W. kochała swoje wnuczki, to - zwłaszcza w początkowym okresie po opuszczeniu C. - powinna czynić starania, aby odwiedzić swoją rodzinę w O.. Tymczasem z akt sprawy nie wynika, aby spadkodawczyni podjęła nawet próbę skontaktowania się z wnuczkami w O..

Zdaniem Sądu II instancji, na utrzymywaniu poprawnych relacji rodzinnych, powinno zależeć zarówno spadkodawcy jak i osobie uprawnionej do zachowku. Tymczasem S. W. po wyprowadzeniu się wnuczek do O., nie próbowała ich nawet odwiedzić, uskarżając się jedynie na rzadkie odwiedziny powódek. W okolicznościach niniejszej sprawy istotne jest natomiast to, że powódki w okresie od opuszczenia C. (2003 r.) do momentu sporządzenia testamentu (2007 r.) pozostawały małoletnie. Nie można więc wymagać od osób, które nie mogą w pełni decydować o swoich sprawach, częstego odwiedzania spadkodawcy zamieszkującego w miejscowości oddalonej o 88 km od ich miejsca pobytu. Kluczowa dla możliwości wydziedziczenia z powodu niedopełnienia obowiązków rodzinnych jest kwestia winy (odpowiedzialności) za zaistniałą sytuację. Małoletnim powódkom nie można przypisać winy za to, że wyprowadziły się z domu spadkodawcy z powodu konfliktu rodziców, a następnie nie odwiedzały spadkodawczyni tak często, jak ta od nich wymagała.

Reasumując ten wątek rozważań wskazać należy, że wydziedziczenie powódek przez spadkodawczynię S. W. w testamencie notarialnym z dnia 25 czerwca 2007 r. jest bezskuteczne.

Wobec powyższego, powódki mogą skutecznie dochodzić od pozwanej wypłaty należnego zachowku.

Sąd Okręgowy pragnie wyjaśnić, że ustalenie wysokości zachowku składa się z kilku etapów.

Po pierwsze, należy określić ułamek stanowiący podstawę do obliczania zachowku.

Po drugie, ustala się tzw. substrat zachowku, na który składa się stan czysty spadku wraz z doliczonymi darowiznami (art. 994 § 1 - 3 k.c.).

Na końcu, mnoży się substrat zachowku przez ułamek, który wyraża udział stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Wynik mnożenia stanowi zachowek.

Ponadto - stosownie do art. 996 k.c. - w celu ustalenia wielkości roszczenia o świadczenie pieniężne potrzebne do uzupełnienia zachowku, odejmuje się od zachowku wielkość określonych korzyści uzyskanych przez uprawnionego (lub jego wstępnych).

Z uwagi na to, że roszczenie o zachowek konkretyzuje się z chwilą otwarcia spadku - na ten moment należy oceniać spełnienie przesłanek z art. 991 k.c., a więc małoletniość lub niezdolność do pracy.

W chwili śmierci spadkodawczyni S. W. (6 marca 2011 r.), L. W. miała 22 lata, E. W. miała 20 lat, J. W. miała 17 lat.

Oznacza to, że powódki mogą żądać odpowiednio, i udziału spadkowego, który przypadłby im przy dziedziczeniu ustawowym.

Spadkodawczyni miała dwójkę dzieci: pozwaną M. P. oraz wydziedziczonego ojca powódek K. W..

Zatem udział każdej z powódek w spadku po S. W. przy dziedziczeniu ustawowym wynosiłby (x).

W tych okolicznościach, udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku, w przypadku L. W. i E. W. wynosi a w przypadku J. W. (). Wymienione udziały spadkowe każdej z powódek, należy pomnożyć przez tzw. substratu zachowku.

Ustalenie substratu zachowku wymaga przede wszystkim określenia czystej wartości spadku, która stanowi różnicę pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, według ich stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 75/84, Legalis nr 24685), a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem jednak długów wynikających z zapisów i poleceń.

Z akt sprawy wynika, że pozwana M. P. po śmierci S. W. (3 marca 2011 r.), dokonała wypłat z książeczek oszczędnościowych spadkodawczyni w Banku (...) S.A. na łączną kwotę 20.736,33 zł (k. 141 i 204). Wskazana kwota wchodzi niewątpliwie w skład spadku po S. W..

Przedmiotową kwotę należy pomniejszyć o długi spadkowe w wysokości 3.400 zł, na którą składają się koszty pogrzebu spadkodawczyni przyznane przez pełnomocnika powódek na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2017 r. (k. 482).

Zatem substrat zachowku (czysta wartość spadku) wynosi 17.336,33 zł (20.736,33 zł - 3.400 zł).

Z powyższego wynika, że zachówek należny L. W. i E. W. wynosi po 1.444,99 zł (17.336,33 zł), a zachówek należy J. W. wynosi 1.926,65 zł (17.336,33 zł).

Do spadku nie podlegał natomiast doliczeniu wartość udziału w prawie własności nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości C. ((...)), przekazanej pozwanej na podstawie umowy z dnia 10 lipca 2007 r., ponieważ nie jest to umowa posiadająca cechy darowizny.

W ocenie Sądu Okręgowego jako darowizny należy traktować nie tylko umowy zawarte na podstawie art. 888 k.c., lecz również wszelkie inne czynności, mocą których dochodzi do nieodpłatnego przysporzenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 czerwca 2014 r., I ACa 1598/13, Lex nr 1504405).

Umowa z dnia 10 lipca 2007 r., dotyczy działu spadku po mężu spadkodawczyni i ojcu pozwanej B. W.. Na mocy przedmiotowej umowy, S. W. i K. W. i M. P. dokonali działu spadku i zniesienia współwłasności w ten sposób, że przyznali pozwanej nieruchomość położoną w miejscowości C. ((...)) na wyłączną własność - bez obowiązku spłat i dopłat.

Z kolei pozwana obciążyla przedmiotową nieruchomość służebnością osobistą mieszkania na rzecz S. W. i K. W..

Z powyższego wynika, że zamiarem stron umowy było przeniesienie udziału w prawie własności nieruchomości wchodzącej w skład spadku na rzecz M. P., w zamian za ustanowienie służebności osobistej mieszkania na rzecz pozostałych spadkobierców B. W..

W tych okolicznościach uznać należy, że umowa z dnia 10 lipca 2007 r. nie stanowiła umowy darowizny, ponieważ była czynnością prawną dwustronnie zobowiązująca.

Zgodnie z przepisem art. 996 k.c., zapis windykacyjny oraz darowiznę dokonane przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachówek.

W niniejszej sprawie, pojawiła się kwestia otrzymania przez L. W. od spadkodawczyni kwoty 7.000 zł na zakup samochodu osobowego.

Powódka przesłuchana w charakterze strony zaprzeczyła tym twierdzeniom (k. 545), a strona pozwana nie zaoferowała żadnego wiarygodnego dowodu w tym przedmiocie. Żaden ze świadków przesłuchanych w sprawie, nie widział bowiem przekazania powyższej kwoty L. W..

Odnośnie roszczenia odsetkowego wskazać należy, że roszczenie o zachowek jest roszczeniem bezterminowym i jego wymagalność należy ustalić w oparciu o regułę z art. 455 k.c. Zatem dopóki dłużnik nie zostanie wezwany do spełnienia świadczenia, dopóty obowiązek zapłaty kwoty pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku nie aktualizuje się. Odsetki ustawowe za opóźnienie należą się dopiero od daty wezwania zobowiązanego do zapłaty zachowku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 marca 2007 r., VI Ca 1285/06, Lex nr 1867204).

W niniejszej sprawie, odsetki zostały zasądzone od dnia następującego po dniu odebrania pozwu przez stronę pozwaną (21 maja 2015 r. - k. 50).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może nie obciążyć kosztami strony przegrywającej. Przywołany przepis, realizujący zasadę słuszności, stanowi wyjątek od ogólnych reguł obciążania stron kosztami procesu ustanowionych w art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c.

Przepis art. 102 k.p.c. nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (postanowienie SN z dnia 4 lutego 2010 r., IV CZ 2/10, Lex nr 1353272).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych przyjmuje się, że przepis art. 102 k.p.c. powinien być zastosowany, gdy w okolicznościach sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu byłoby niezgodne z zasadami współżycia społecznego (dobrymi obyczajami), przekonywującymi o tym, że w danym wypadku obciążenie kosztami procesu byłoby niesprawiedliwe i niesłuszne (postanowienie Sądu Najwyższego z 27 października 1966 r., II PZ 62/66, Legalis numer 12846, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 16 września 2015 r., III AUa 936/144, niepub.).

Z oświadczeń majątkowych znajdujących się w aktach sprawy wynika, że sytuacja majątkowa każdej z powódek nie jest najlepsza. Poza tym oparcie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 100 k.p.c., doprowadziłoby do sytuacji w której cel niniejszego postępowania nie zostałyby osiągnięty. Koszty procesu które powódki musiałby zwrócić pozwanej, przewyższałyby kwotę uzyskanego zachowku. Warto przy tym pamiętać, że powódki były subiektywnie przekonane o tym, że przekazanie pozwanej udziału w prawie własności nieruchomości w C. stanowiło darowiznę. Takie przekonanie powódek, umocniło również postępowanie Sądu I instancji, który niepotrzebnie wycenił przedmiotową nieruchomość, nie dokonując uprzednio analizy postanowień umowy z dnia 10 lipca 2007 r.

Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska Jacek Barczewski